

W dniach od 7 do 9 maja 1982 z inicjatywy studentów Katedry Etnografii Słowian Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizowana została sesja naukowa pod hasłem „Moja etnografia”. Spotkanie to miało miejsce w Skawicy k. Suchej i uczestniczyli w nim obok studentów z Krakowa i Warszawy także pracownicy naukowi obu ośrodków — mgr Zbigniew Fijak (UJ), dr Czesław Robotycki (UJ), dr Jerzy Sławomir Wasilewski (UW), dyskusjom wokół wygłoszonych referatów przewodniczył członek naszej redakcji mgr Zbigniew Benedyktowicz (IS PAN).

Aczkolwiek nie było to założone w programie sympozjum — głosy padające podczas spotkania można przyjąć jako kontynuację, czy też przyczynek do odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie „Polskiej Sztuki Ludowej”: *Etnografia — Etnologia — Antropologia kultury — Ludoznawstwo — czym są? dokąd zmierzają?* (PSL Nr 2/81). Wypowiedzi sformułowane tym razem przez studentów odznaczają się wielką pasją, żarliwością, osobistym tonem; wzbudziły zaciekle, wielogodzinne dyskusje, ujawniające często różną wizję nauki pielęgnowanej, uprawianej, czy też o której się „myśli i marzy” poza sformalizowanymi programami realizowanymi i znaczącymi kolejnymi „zaliczeniami” i wpisami w indeksach podczas studiów.

Ten żarliwy, polemiczny, krytyczny i osobisty ton wypowiedzi spowodowany był nie tylko „prawem młodości”, świadomie otwartym hasłem tego spotkania dopuszczającym tego rodzaju osobiste refleksje nad uprawianą nauką, ale także i chwilą, w której doszło do tego spotkania. Znamienne jest to, że większość wypowiedzi, tematów referatów, których nikomu nie „odradzano”, ani nie narzucano (poza ogólnym jedynie sformulowaniem hasła tej sesji „Moja etnografia”) grawitowało w kierunku myślenia skierowanego ku wartościom, reflektującego sensowność, wartość i możliwości poznawcze takiego a nie innego sposobu uprawiania nauki.

Dominowała więc w tych wystąpieniach tendencja filozoficzna i etyczna rozważająca wartość naukowego poznania założonego w różnych modelach i tradycjach naukowych w konfrontacji z rzeczywistością i wartościami ludzkiego życia. Jakkolwiek nie ocenialibyśmy pojawienia się takiej tendencji i nie zastanawiali „co to ma wspólnego z etnologią czy etnografią”, należy po prostu odnotować i zarejestrować ten stan świadomości, ujawniający się w myśleniu o naszej dyscyplinie pośród naszych najmłodszych kolegów. Być może zjawisko „głodu filozoficznego i myślenia skierowanego w stronę wartości”, jakie towarzyszyło próbom sformułowania swego stanowiska w kwestiach poruszanych przez naszą ankietę, jest symptomem świadomości i przeżywania kryzysu uprawianej dyscypliny (co rzadko miało miejsce w odpowiedziach nadesłanych na naszą ankietę). Kryzysu widzianego na znacznie szerszym tle: zmuszającym do zastanowienia się czy nie mamy czasem do czynienia z kryzysem, zaniedbaniami i zagrożeniami tego, co najogólniej i „nienaukowo” określa się mianem humanistyki i „myślenia humanistycznego”. Nie trzeba chyba dodawać, że wiele wypowiedzi i wygłoszonych referatów świadczyło nie tyle o kryzysie i zagrożeniach, lecz przede wszystkim stanowiło wyraz afirmacji dla takiego szerokiego, humanistycznego spojrzenia.

Warto również zaznaczyć, że obok wspomnianej „tendencji filozoficznej” mieliśmy do czynienia z referatami, które z punktu widzenia tradycyjnie pojmowanej ortodoksji etnograficznej można by nazwać referatami bardziej akademickimi, podejmującymi zagadnienia metodologiczne czy stricte etnograficzne. Do tych należała m.in. zamykająca sesję wypowiedź Zbigniewa Fijaka (UJ), nawiązująca w swym tytule do ankiety przeprowadzonej wśród filozofów przez miesięcznik „Znak” — *Etnografia*,

którą uprawiam. Autor poruszył tu często powracającą kwestię wyboru pomiędzy różnych tradycji i modeli uprawiania nauki (strukturalnej, semiotycznej, fenomenologicznej) rozważając ich wartość i przydatność w badaniach etnograficznych, opartych za tradycją semiotyczną.

Otwierający sesję referat Wiktora Stoczковского (UW) zatytułowany *Prawda naukowa o ludzkiej wartości* wychodząc od blake'owskiej wizji upadku człowieka przedstawiającej oddzielenie się od pierwotnej, harmonijnej jedności człowieka (Tharmas — ciało, Urthona — wyobraźnia połączona z podświadomością, Luvah — uczuciowość, związana z sercem, Urizen — rozum mieszkający w głowie) Urizena — rozumu i zyskiwania przezeń panowania nad pozostałymi częściami, panowania odznaczającego się bezcielesnością, brakiem uczuć i wyobraźni, dotykał m.in. takich kwestii jak: prawda naukowa, prawda jako cel nauki i jako wartość życia, zagadnienie „dysonansu poznawczego” wynikającego z konfliktu tych dwu wartości na przykładzie niektórych tez wypracowanych przez współczesną naukę (teoria altruizmu W. Hamiltona), jawnej i ukrytej obecności wartości w myśleniu naukowym.

Sławomir Sikera (UW) w referacie *Miłość a poznanie* przypominał główne tradycje filozoficzne rozważające związki pomiędzy miłością a poznaniem w tradycji kultury europejskiej (filozofia platońska, chrześcijańska, współczesna filozofia z kręgu fenomenologii i egzystencjalizmu — Max Scheler i Gabriel Marcel).

Wiesław Szpilka (UJ) w referacie *Postawa etnografa* reprezentował wizję swojej etnografii, w której rozważając kolejne elementy struktury poznania w triadzie: spotkanie-dialog-rozumenie nawiązał do doświadczeń i inspiracji płynących z refleksji wypracowanych „tu i teraz” w kręgu „krakowskiej szkoły fenomenologicznej”.

Mirosław Mąka (UJ) w referacie *Próba rekonstrukcji ludowej kosmogonii Słowian* zwrócił uwagę na szczególną rolę dynamicznych elementów symboliki kosmologicznej w tradycyjnych wyobrażeniach ludowych.

Monika Sznajdermann i Małgorzata Majewska (UW) przedstawiły wstępne rozważania nad związkami symboliki religijnej z narodowym mitem polskim dokonując przeglądu rozmaitych stanowisk w kwestii tych związków — Czarnowski, Brzozowski, Miłosz, Gombrowicz — rozważania będące wstępem do zamierzonych badań nad symboliką Grobów Wielkanocnych.

Poniżej publikujemy referat Adama Czyżewskiego (UJ) *W sprawie niedokończonych przypisów* w którym splotły się w jakiś sposób zasygnalizowane tu wątki przewijające się podczas tego spotkania: wątek filozoficzny, zastanawiający się nad wyborem drogi poznawania, jak i stricte „materiałowo-etnograficzny”. Wreszcie i dlatego że wydaje się on być reprezentatywny dla podsumowania sesji, które tak wyraził autor referatu rozpoczynającego spotkanie: „Referat mój na tym się kończył, ale teraz gdy go spisuję, po wysłuchaniu wszystkich wystąpień na sesji, chciałbym dodać jeszcze jeden cytat, właściwie jego parafrazę, dobrze oddającą, jak sądzę, powód dla którego chciałem zastanowić się nad sprawą nauki i wartości. Później okazało się, że w tym miejscu zbiegły się intencje co najmniej kilku jeszcze osób, które zabierały głos.

Parafrazując Senekę, który napisał: „Albowiem dobrem jest nie samo życie, lecz piękne życie”, można powiedzieć: „albowiem dobrem jest nie sama nauka, lecz piękna nauka”.

Zbigniew Benedyktowicz